I Księga Samuela

Rozdział 15

**1**. I rzekł Samuel do Saula: Mnie posłał JAHWE, abym cię pomazał na królestwo nad ludem jego Izraelskim. A tak teraz słuchaj głosu PANSKIEGO. **2**. To mówi JAHWE zastępów: Obliczyłem, cokolwiek uczynił Amalek Izraelowi, jako się mu zastawił na drodze, gdy wychodził z Egiptu. **3**. Przetoż teraz idź a pobij Amaleka, a zburz wszytko jego: nie przepuszczaj mu ani pożądaj niczego z rzeczy jego, ale wybij od męża aż do niewiasty, i dziecię, i ssącego, wołu i owcę, wielbłąda i osła. **4**. Rozkazał tedy Saul ludowi i policzył je jako baranki: dwieście tysięcy pieszych i dziesięć tysięcy mężów Judzkich. **5**. A gdy przyciągnął Saul aż do miasta Amalek, uczynił zasadzkę przy potoku. **6**. I rzekł Saul Cyneowi: Idźcie, odstąpcie i wynidźcie od Amalek, abych snadź nie zagarnął cię z nim; boś ty uczynił miłosierdzie ze wszytkimi syny Izraelowymi, gdy wychodzili z Egiptu. I odstąpił Cynejczyk z pośrzodku Amalek. **7**. I poraził Saul Amalek od Hewila aż przyjdziesz do Sur, który jest na przeciw Egiptowi. **8**. I pojmał Agaga, króla Amalek, żywego, a wszytek lud pobił paszczęką miecza. **9**. I przepuścił Saul i lud Agagowi i co lepszym trzodom owiec i bydła, i szatom, i baranom, i wszytkim rzeczom co piękniejszym, ani chcieli ich wyniszczyć; a cokolwiek było podłego i nikczemnego, to pokazili. **10**. I zstało się słowo PANSKIE do Samuela, rzekąc: **11**. Żal mi, żem uczynił Saula królem, bo mię opuścił, a słowa mego skutkiem nie wypełnił. I zafrasował się Samuel, i wołał do JAHWE całą noc. **12**. A gdy wstał w nocy Samuel, aby szedł do Saula rano, dano znać Samuelowi, że Saul przyszedł do Karmela i postawił sobie frambogę triumfalną, a wróciwszy się, pojachał i wstąpił do Galgala. Przyszedł tedy Samuel do Saula, a Saul ofiarował całopalenie JAHWE z pierwocin korzyści, które był przygnał od Amaleka. **13**. A gdy przyszedł Samuel do Saula, rzekł do niego Saul: Błogosławionyś ty PANU; wypełniłem słowo PANSKIE. **14**. I rzekł Samuel: A cóż to za wrzask trzody, który brzmi w uszach moich, i rogatego bydła, który ja słyszę? **15**. I rzekł Saul: Z Amalek przygnano je: bo lud przepuścił co lepszym owcam i bydłu, aby je ofiarowano JAHWE Bogu twemu, a ostatekeśmy pobili. **16**. I rzekł Samuel do Saula: Dopuść mi, a powiem ci, co mówił JAHWE do mnie w nocy. I rzekł mu: Powiedz. **17**. I rzekł Samuel: Izali gdyś był mały w oczach twoich, nie zstałeś się głową nad pokoleńmi Izraelowymi? I pomazał cię JAHWE za króla nad Izraelem, **18**. i posłał cię JAHWE w drogę, i rzekł: Idź a wybij grzeszniki Amalek, a będziesz walczył na nie, aż je do szczętu wytracisz. **19**. Czemużeś nie słuchał głosu PANSKIEGO, aleś się rzucił do korzyści i uczyniłeś złe przed oczyma PANSKIMI? **20**. I rzekł Saul do Samuela: I owszem, usłuchałem głosu Pańskiego i szedłem w drogę, w którą mię JAHWE posłał, i przywiodłem Agaga, króla Amalek, i pobiłem Amalek. **21**. A lud pobrał z korzyści owce i woły, pierwociny tych, które są pobite, aby je ofiarował JAHWE Bogu swemu w Galgalach. **22**. I rzekł Samuel: Azaż Pan chce całopalenia i ofiar, a nie raczej, aby słuchano głosu PANSKIEGO? LEPSZE bowiem jest posłuszeństwo niżli ofiary, a usłuchać lepiej, niżli ofiarować tłustość baranów. **23**. Bo jakoby grzech wieszczbiarstwa jest przeciwić się, a jako złość bałwochwalstwa, nie chcieć słuchać. Za to tedy, żeś odrzucił mowę PANSKĄ, odrzucił cię JAHWE, abyś nie był królem. **24**. I rzekł Saul do Samuela: Zgrzeszyłem, żem przestąpił mowę PANSKĄ i słowa twoje bojąc się ludu i słuchając głosu ich. **25**. Ale teraz, proszę, znoś grzech mój a wróć się ze mną, że się pokłonię JAHWE. **26**. I rzekł Samuel do Saula: Nie wrócę się z tobą, boś odrzucił słowo PANSKIE; i odrzucił cię JAHWE, abyś nie był królem nad Izraelem. **27**. I obrócił się Samuel, aby poszedł, a on uchwycił wierzch płaszcza jego, który się też oderwał. **28**. I rzekł do niego Samuel: Oderwał JAHWE królestwo Izraelskie dziś od ciebie i dał je bliźniemu twemu, lepszemu niżliś ty. **29**. A zwyciężca w Izraelu nie przepuści ani żalem się nie zmiękczy, bo nie jest człowiekiem, żeby miał żałować. **30**. A on rzekł: Zgrzeszyłem, wszakże teraz uczci mię przed starszymi ludu mego i przed Izraelem a wróć się ze mną, abyś się pokłonił JAHWE Bogu twemu. **31**. Wróciwszy się tedy Samuel, szedł za Saulem i pokłonił się Saul JAHWE. **32**. I rzekł Samuel: Przywiedźcie do mnie Agag, króla Amalek. I przywiedziono przedeń Agaga, barzo tłustego i drżącego. I rzekł Agag: I takli rozłącza gorzka śmierć? **33**. I rzekł Samuel: Jako miecz twój uczynił, że bez dzieci były niewiasty, tak bez dzieci będzie między niewiastami matka twoja. I rozsiekał go w sztuki przed JAHWE w Galgalach. **34**. I poszedł Samuel do Ramata, a Saul wstąpił do domu swego do Gabaa. **35**. I nie widział więcej Samuel Saula aż do dnia śmierci swej: wszakże płakał Samuel Saula, że JAHWE żałował, iż go uczynił królem nad Izraelem.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.